

Xindak A-06



1650 zł

Minimalizm w pełnym wydaniu. Dla audiofilów to atut, dla innych użytkowników – już niekoniecznie



Zamiast regulatorów barwy i licznych wejść chiński Xindak oferuje minimalistyczny, a zarazem nadzwyczaj porządny układ elektroniczny

Xindak nie wygląda zbyt okazale. Nie można się nim pochwalić znajomym, nie będzie też ozdobą salonu, ale z drugiej strony, schludny minimalizm może się podobać osobom, które wiedzą w czym rzecz.

Budowa

Obudowę wykonano z kilku kawałków blachy, odpowiednio powyginanej, natomiast z przodu znalazł się płat szrotowanego aluminium, na którym widnieje rząd okrągłych i podświetlanych na niebiesko przycisków i wygodne w dotyku pokrętko regulacji głośności. Tylna ścianka bardziej niż front zdradza cenę urządzenia. Nadal jest porządnie, tyle że ubogo. Zarówno złoczone cinche, jak i terminale głośnikowe to na rynku części elementy bardzo tanie. Do wzmacniacza można podłączyć pięć źródeł liniowych, jedną parę głośników i specjalistyczną sieciówkę. Nie przewidziano natomiast możliwości podłączenia słuchawek ani gramofonu analogowego – tylko zdalne sterowanie, a więc całkowity minimalizm.

Klasę urządzenia uzmysławia dopiero widok wnętrza obudowy. Wszelkie oszczędności poczynione „na zewnątrz” znalazły tutaj swoje racjonalne uzasadnienie. Zastosowano bardzo dobrej klasy elementy aktywne i pasywne oraz wydajny zasilacz z masywnym toroidem

i dużymi pojemnościami filtrującymi (w sumie 20 000 μ F). Regulacja głośności odbywa się analogowo – czarny Alps z silniczekiem. Tor sygnałowy wykorzystuje głównie elementy dyskretne z wyjątkiem bufora wstępnego na scalaku AD712JN. Końcówki mocy zrealizowano na bipolarnych tranzystorach mocy (2SC4468/2SA1695 – takich samych jak w Marantz, tyle że po dwie pary na kanał). Tranzystory J-FET (Toshiba 2SK170) znalazły się tylko na wejściu stopnia mocy, jako para różnicowa. Prawdopodobnie właśnie te elementy są w głównej mierze odpowiedzialne za charakter brzmienia tego wzmacniacza.

Brzmienie

Opinia I

Estetyka brzmieniowa taniego Xindaka należy do jednych z bardziej charakterystycznych, i to bynajmniej nie za sprawą efektownych ekstrawagancji, a wręcz przeciwnie. Ten niepozorny z wyglądu wzmacniacz to prawdziwy dżentelmen, w pełni dojrzały, z nieskazitelnymi manierami. Można więc zapytać, skoro urządzenie to oferuje tak dobry dźwięk, czemu jego cena jest ustalona na tak przystępnym poziomie. Odpowiedzią jest prawdopodobnie świadoma polityka producenta, opierająca się na znakomicie brzmiącym najtańszym modelu i wyrafinowanym flagowcu. Tyle dygresji.

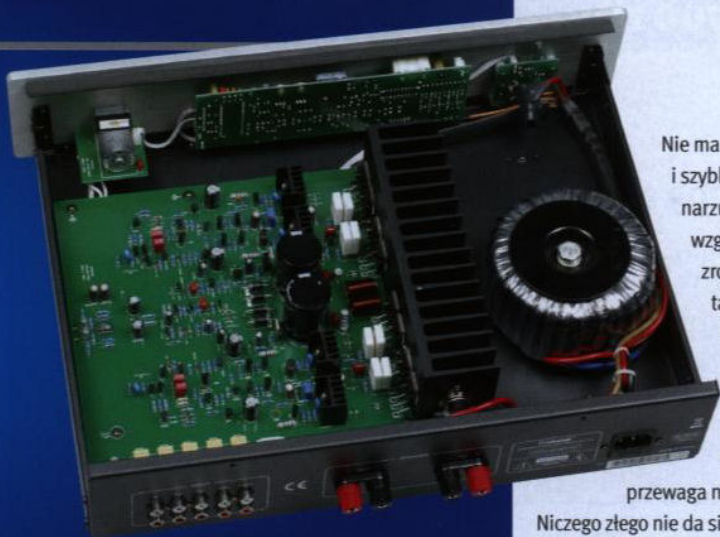
A-06 charakteryzuje się bardzo wyrównanym przebiegiem charakterystyki częstotliwościowej. Żaden z podzakresów nie jest sztucznie eksponowany, a co więcej, jest barwowo neutralny. Niskie tony nie epatują przesadnym wolumenem, są jędrne, sprężyste i dobrze zdyscyplinowane. Taki sposób prezentacji może być jednak odebrany jako nazbyt lekki i jasny, zwłaszcza przez osoby przyzwyczajone do bardziej rozwlekłego i obfitego basu. Albo wtedy gdy wzmacniacz współpracuje z filigranowymi minimonitorami. Natomiast w połączeniu z pełnopasmowymi kolumnami takie stwierdzenie traci swoją ważność. Drugi skraj pasma także zdradza oznaki klasy. Wysokie tony, jak i ich przełom ze średnicą, utrzymane są w klimacie ciepłych barw. Co więcej, brzmią aksamitnie i jednocześnie w sposób niezwykle nasycony. Zjawiska przestrzenne kreowane są w umiarkowany sposób, ze skróconą perspektywą. (LI)

Opinia II

Gdy pierwszy raz usłyszałem Xindaka 06 w firmowym systemie, wiedziałem, że to bardzo udane urządzenie. Nie sądziłem jednak, że wzmacniacz tak doskonale wypadnie w konkurencji z innymi konstrukcjami w podobnej cenie. Xindak brzmi tak, jakby kosztował więcej niż jego rywale. Po prostu. I nie chodzi tu wcale o precyzję dźwięku. Rotel jest od Xindaka dużo bardziej analityczny i z całą pewnością przekazuje słuchaczowi więcej szczegółów. Robi to jednak w sposób nie do końca spójny. Xindak działa jak balsam – jego brzmienie jest dużo bardziej syntetyczne. Dźwięk jest jednolity i bardziej wciągający. Duża w tym zasługa bardzo klarownej, a zarazem łagodnej średnicy. Słychać to szczególnie na wokalach, ale w zasadzie każdy instrument akustyczny, operujący w średnim



Ścianka tylna A-06 jest jedną z najuboższych w teście. Są tylko wejścia liniowe i jedna para zacisków głośnikowych



Wnętrze Xindaka z jednej strony wskazuje na minimalistyczny charakter wzmacniacza, z drugiej zaś – na tle podobnych konstrukcji innych producentów – wzbudza szacunek jakością

zakresie częstotliwości, da nam dużo satysfakcji. Brzmienie nie jest w żaden sposób wymuszone – ze sporą swobodą wypełnia pomieszczenie. Nie jesteśmy atakowani dużą ilością szczegółów, które, gdybyśmy słuchali brzmienia na żywo, niekoniecznie byłyby tak dokładnie kreślone. Xindak jest na tyle detaliczny, na ile to potrzebne, aby móc docenić precyzję brzmienia, bez odczucia jakiegokolwiek dyskomfortu.

Nie ma też w sobie charakterystycznej i szybko zauważalnej estetyki, jaką narzucał np. Cambridge. Pod tym względem jest dużo bardziej przezroczysty. Bardzo podobała mi się także głębia barw, jakiej nie udało się usłyszeć z żadnego innego wzmacniacza z naszej grupy. Pod tym względem Xindak pokazuje prawdziwą klasę i tu rysuje się jego znacząca przewaga nad konkurentami.

Niczego złego nie da się też powiedzieć o dynamice. Brzmienie rysowane jest z dużą swobodą, choć nie ma tu zbędnej spektakularności. Dynamikę docenimy, gdy zechcemy posłuchać głośniej. Kompresja pojawiła się dużo później niż u konkurentów. Bas nie jest wybitnie zdyscyplinowany, ale na pewno brzmieniu nie brakuje oparcia w niskich rejestrach. Podsumowując, Xindak przekonuje bogatym brzmieniem. Naturalnym, pełnym i spójnym. To mój faworyt. (RM)

Konkluzja

Brzmieniowo jest to w pełni uniwersalny wzmacniacz, lepszy od swych rywali – subiektywnie i na punkty. Skromne wyposażenie trzeba jednak uwzględnić w kontekście własnych potrzeb. ■

Dane techniczne

Moc wyjściowa (8/4 Ω)	2 x 80 W / b.d.
Wejścia	5 x liniowe
Wyjścia	głośnikowe (x1)
Stosunek sygnał / szum	103 dB
Pobór mocy (maksymalny)	b.d.
Wymiary (szer. x wys. x głęb.)	430 x 110 x 352 mm
Masa	8,5 kg

Xindak A-06

Dystrybutor Polpak Poland
tel. 022 353 14 14
www.polpak.com.pl

OCENA

Neutralność **10/10**

■ Bardzo wyrównane pasmo i barwa bliska pełnej neutralności.

Precyzja **9/10**

■ Nie odczuwa się wyraźnych ograniczeń w przekazywaniu detali.

Muzykalność **10/10**

■ Słuchanie nagrań na tym wzmacniaczu sprawia po prostu przyjemność.

Stereofonia **8/10**

■ Bardzo oszczędna forma wyrazu, z wyraźnie skróconą perspektywą.

Dynamika **9/10**

■ Dobra korelacja między makro- a mikroskalą, ale nie należy przesadzać z głośnością.

Bas **9/10**

■ Dobrze zdyscyplinowany i przez to zbyt mało ofensywny, aby skompensować braki małych zestawów głośnikowych.

Wyposażenie **7/10**

■ Minimalistyczne. Tylko wejścia liniowe i jedna para wyjść głośnikowych.

Ocena łączna **89%**

KATEGORIA SPRZĘTU

C